

VKIE, Omerta

Siedzę w tym gównie od dziecka
Jak któryś chce beefu to zapraszam kurwa
Lamusię do szczania został ci monitor, bo cię wyjebali z podwórka
Patrzysz na cyfry na gramie, Vkie jest sławny na gramie
Gadają panie, gadają chamy, boli ich, że zarabiamy
Depresję wziąłem za pysk i jak zwykłą dziwkę wgniotłem ją w beton
Nie mów, że grasz i masz, chodniki o wszystkim wiedza
Chodniki Cię chcą, chodniki Cię lubią, a na sam koniec cię zjedzą
Chodniki nie mają honoru, a to nic nowego
Na ich słowo wstawiam Wetó
Panuje omerta
Jak ziomal mówi to random, a nic nie wie
Chuj w zasady jak mówisz do składu to skład cię wpierdala w glebę
Chciałby uczyć mnie życia typ co sos widział tylko w donerze
W ploty nie wierzę, powiedz tej dziwce, żeby zamknęła pizdę for ever
Idziesz za tłumem, robisz jak każdy powiedz na chuj tak gracie?
Chciała kutasa a mówiła słodko, nie dałem nic tej szmacie
Jebane dragi to jest jak wir, serio się w tym tracę
Widzę jak ziomal spadł na dno przez to, stracił hajs, dom, pracę
Dziwka w mundurze mi patrzy na ręce a sama na boku coś wali tam
Oshee blok to mój habitat
Nie dam nic ja nie karitas
Wreszcie wiedzą, że jestem Number one
Sami swoi jak jemy, no to kurwa cały klan

Siedzę w tym gównie od dziecka
Jak któryś chce beefu to zapraszam kurwa
Lamusię do szczania został ci monitor, bo cię wyjebali z podwórka
Patrzysz na cyfry na gramie, Vkie jest sławny na gramie
Gadają panie, gadają chamy, boli ich, że zarabiamy
Depresję wziąłem za pysk i jak zwykłą dziwkę wgniotłem ją w beton
Nie mów, że grasz i masz, chodniki o wszystkim wiedza
Chodniki Cię chcą, chodniki Cię lubią, a na sam koniec cię zjedzą
Chodniki nie mają honoru, a to nic nowego
Na ich słowo wstawiam Wetó